

Dr Kwaśniewski wielokrotnie wspomina o grzechu pierworodnym, o jego skutkach, lecz nigdy nie wyjaśnił co to jest grzech pierworodny. Nieco wiem na ten temat i spróbuję coś niecoś wyjaśnić. W „księdze rodzaju 2, 8-9 pisze „A zasadziwszy ogród w Eden na wschodzie. Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia w środku tego ogrodu i drzewo poznania dobra i zła.” Tekst ten nie dla każdego jest zrozumiały. Do tego w niektórych bibliach jest rysunek drzewa na którym wiszą owoce (jabłka). Jest to po prostu wyobraźnia autora biblii, podobnie jak wiele innych nie zawsze ma odzwierciedlenie w rzeczywistości. Tu małe wyjaśnienie, należy czytać „Pismo Święte”, a nie „Biblię”. „Pismo Święte” jest wiarygodnym źródłem informacji i niema rysunków. Natomiast biblia jest streszczeniem pisma świętego w której są większe lub mniejsze fragmenty tego pisma i są rysunki, które przedstawiają opisane w biblii zdarzenia i komentarze autorów. Chcąc wiedzieć co to jest grzech pierworodny trzeba czytać pismo święte, posiada Mądrość i logiczne rozumowanie. Trzeba prosić Ducha Świętego, aby nam objawił pewne zakryte fakty. Pan Jezus powiedział „Gdybyście prosili Ducha Świętego to by wam objawił nie tylko to co chcecie wiedzieć, ale dużo więcej”. Duch Święty wie, co może objawić dlatego nie wszystko będzie wam objawione. Ponieważ bardzo mało ludzi posiada Mądrość, podam pewne informacje, które mogą być pomocne w wyjaśnieniu istoty grzechu pierworodnego. Powiem tylko tyle, że grzech pierworodny jest dla mnie tak oczywisty, jak to, że żyję. Wiem również dlaczego każdy rodzi się z grzechem pierworodnym. Bez grzechu pierworodnego nikt nie może się urodzić. Tylko Maryja (Niepokalanie Poczęta) i Jezus jako druga osoba Boska (Bóg - Człowiek) urodzili się bez grzechu. Gdyby ktoś chciał wiedzieć więcej to proponuję dzieło Marii Valtorty „Poemat Boga - Człowieka”. Kilka informacji o dziele.

Papież Pius XII po przeczytaniu dzieła Marii Valtorty „Poemat Boga - Człowieka” oświadczył „Opublikujcie tę pracę w formie, w jakiej została napisana. Nie ma potrzeby wydawać opinii o jej pochodzeniu. Kto przeczyta ten zrozumie.” Było to w 1948 roku. Kardynał Gagnon wydał 31.10.1981 r. (czyli za czasów Papieża Polaka) oświadczenie „Sąd wydany przez Ojca Świętego w roku 1948 stanowił oficjalne imprimatur na dane obecności świadków” Maria Valtorta urodziła się 14.03.1897 w Kasercie. Mieszkała także w Mediolanie i Florencji. Natomiast większość życia spędziła w Viareggio gdzie napisała około 15000 stron liniowanych zeszytów. Nieco mniej niż dwie trzecie tej zdumiewającej twórczości stanowi monumentalne dzieło o życiu Jezusa (Poemat Boga-Człowieka). Zmarła 12.10.1961 r. Pisała na podstawie widzeń lub dyktand Jezusa czy Mariife. Mogę zapewnić - czytamy w jednym z oświadczeń Marii Valtorty - że nie miałam środków ludzkich, by znać to, o czym piszę, a czego nawet pisząc czasami nie rozumiem”. Natomiast w dyktandzie z 23.08.1943r. znajdujemy następujące słowa Jezusa do pisarki: „Daru mego trzeba używać z rozsądkiem. Potrzebne jest nie otwarte, donośne głoszenie, lecz spokojne, coraz rozleglejsze zgłębianie go, choćby było bezimienne. Kiedy twoja dłoń spocznie beczynnym w oczekiwaniu wskrzeszenia w chwale, dopiero wówczas ludzie poznają twoje imię ” dlatego za życia pisarki pisma te ukazywały się anonimowo. Jednakże szybko trafiały do ludzi, rozchodząc się po kraju, przenikając po za granice Włoch. Obecnie poemat ten został przetłumaczony na wiele języków między innymi polski. Jest to jednak „ewangelia”, która nie zastępuje ani nie zmienia Ewangelii, a opowiadają, uzupełnia i obszerniej objaśnia, z wyraźnym celem ożywienia na nowo miłości do Chrystusa i do jego Matki. Została „objawiona” Marii Valtortie, zwanej „małym Janem”. „Janem” - żeby przybliżyć ją do Ewangelisty, który był umiłowanym uczniem. „Małym” - ze względu zależność potężnego Dzieła od wszystkich ewangelistów, którzy w krótkich księgach zawarli to, co

OPTY nr 023 - kwiecień 2004 - O grzechu pierworodnym

Written by Wojciech Kuder

Thursday, 01 April 2004 00:00 - Last Updated Tuesday, 20 July 2004 13:16

najistotniejsze. Ja mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że na pewno na drzewie poznania dobra i zła nie wisały jabłka. Było to drzewo metaforyczne (symboliczne). W zamysle Boga było, aby ludzie rozmnażali się po przez drżenie miłości. Pan Bóg zostawił dla siebie rozmnażanie ludzi. Ale poprzez grzech pierworodny tj. stosunek między kobietą i mężczyzną, ludzie złamali zakaz Boży i obecne rozmnażanie rodzaju ludzkiego w niczym nie różni się od zwierząt. Dlatego logiczne jest, że nikt nie rodzi się bez grzechu pierworodnego, kto się rodzi. Bowiem każdy kto się rodzi, rodzi się z grzechu pierworodnego (z grzechem pierworodnym)

Kalety dnia, 20.10.2003r.

Kuder Wojciech